

POSTANOWIENIE

Dnia 2 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania D. W. i E. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Chorzowie
o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu współpracy przy prowadzeniu
pozarolniczej działalności gospodarczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 2 października 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 20 września 2022 r., sygn. akt III AUa 828/19,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołujących się D. W. i E. W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Chorzowie tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego kwoty po 240 (dwieście czterdzieści) złotych z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanym orzeczenia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 20 września 2022 r., po rozpoznaniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Chorzowie od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 29 stycznia 2019 r., zmienił zaskarżone

orzeczenie w całości i oddalił odwołanie D. W. i E. W. od decyzji organu rentowego z 9 lipca 2015 r. stwierdzającej, że E. W., jako osoba współpracująca z D. W. prowadzącym pozarolniczą działalność pod firmą „M.” w M., nie podlega od 1 kwietnia 2015 r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu.

Odwołujący się wnieśli skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach, zaskarżając go w całości i opierając skargę na podstawie naruszenia prawa materialnego: art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 5) w związku z 8 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1009 ze zm.; dalej jako ustawa systemowa), przez błędną ich wykładnię polegającą na przyjęciu, że sam fakt lekarskiej oceny niezdolności do pracy skutkuje brakiem możliwości współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez kobietę ciężarną, a tym samym brakiem podstawy do objęcia jej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi i dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, podczas gdy prawidłowa interpretacja wskazanych przepisów nakazuje przyjąć, że to nie stan zdrowia współpracującego, a podejmowanie przez niego określonych czynności faktycznych dotyczących współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej powinno podlegać ocenie przy określeniu przesłanek do objęcia owymi ubezpieczeniami społecznymi.

Stawiając powyższe zarzuty, skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach w całości i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty przez oddalenie apelacji organu rentowego; ewentualnie wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołujących się kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ocenie skarżących, skarga jest oczywiście uzasadniona, gdyż Sąd drugiej instancji dopuścił się widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego, które polega na uzależnieniu uznania danej osoby za współpracującą przy wykonywaniu działalności gospodarczej (w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy o

systemie ubezpieczeń społecznych) od jej aktualnego stanu zdrowia, a nie od realnie podejmowanych przez nią czynności faktycznych i w konsekwencji tego - pozbawienie osoby, która rzeczywiście współpracowała przy wykonywaniu działalności gospodarczej, prawa do świadczeń na wypadek choroby czy macierzyństwa.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżących na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do

rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi owych przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) oraz obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i poddawane są ocenie Sądu Najwyższego na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, że takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej ma miejsce tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi – bez pogłębionej analizy i jurydycznych dociekań – w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie. Skarżący, który powołuje się na tę

przesłankę, powinien wykazać oczywistą zasadność skargi przejawiającą się kwalifikowanym charakterem naruszenia przepisów prawa. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie przesłanką oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wymaga wykazania przez skarżącego niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oraz bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy, sprzeczności wykładni lub zastosowania prawa materialnego bądź procesowego z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Sam stawiany przez skarżącego zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) prawa, zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, nie prowadzi wprost do konkluzji, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Możliwa jest bowiem sytuacja, w której zaskarżony wyrok sądu drugiej instancji, mimo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu (art. 398¹⁴ *in fine* k.p.c.). Oczywiście naruszenie prawa występuje wówczas, gdy błąd w interpretacji lub stosowaniu prawa jest widoczny bez pogłębionej analizy wchodzących w grę przepisów i jednocześnie sprawia, że zaskarżone orzeczenie powinno być wyeliminowane z obrotu prawnego ze względu na jego rażącą wadliwość (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 5 października 2007 r., III CSK 216/07, LEX nr 560577; z dnia 19 marca 2004 r., II PK 4/04, LEX nr 585785; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494).

Strona skarżąca wywodzi, że Sąd drugiej instancji dopuścił się rażących błędów przy stosowaniu art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Takie twierdzenie jest bezpodstawne w zestawieniu z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny prawidłowo odkodował normę prawną zawartą w powołanym przepisie i wyjaśnił cechy charakteryzujące osobę współpracującą. Wskazując zwłaszcza na wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 134/08 (OSNP 2010 nr 13 - 14, poz. 170) i z dnia 20 maja 2008 r., II UK 286/07 (OSNP 2009 nr 17 - 18, poz. 241), Sąd drugiej instancji przyjął, że cechami konstytutywnymi pojęcia współpracy przy działalności gospodarczej są występujące łącznie: istotny ciężar gatunkowy działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego, bezpośredni ich związek z przedmiotem działalności gospodarczej, stabilność i zorganizowanie oraz

znaczący czas i częstotliwość wykonywanych prac. Za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych uznać należy taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny stron dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia ich współdziałanie małżonków przy tym przedsięwzięciu.

Ustalenie powyższych cech odbywa się na etapie postępowania dowodowego. To zastrzeżenie ma kluczowe znaczenie dla postępowania kasacyjnego, gdyż jak wynika z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Ponadto, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Strona skarżąca nie może pod pozorem naruszenia prawa materialnego dążyć do zakwestionowania dokonanych przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych bądź oceny dowodów.

W niniejszym przypadku skarżący doszukując się oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, kwestionują dopuszczalność wykorzystania przez Sąd jednego z dowodów – opinii biegłego lekarza ginekologia i położnika. Twierdzenia odwołujących się nie dotyczą sposobu definiowania osoby współpracującej, lecz tego, czy ustalając oceniając materiał dowodowy i czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd *meriti* mógł posłużyć się wiedzą specjalistyczną biegłego ginekologa i położnika. Tymczasem uzyskana opinia stanowiła uzupełnienie materiału dowodowego, a nie jego zasadniczy składnik. Dokonanie subsumpcji przepisu art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zostało zaś poprzedzone wszechstronną, swobodą oceną materiału dowodowego.

Wypada przypomnieć, że zdaniem Sądu Apelacyjnego, w kwestii zdolności E. W. do wykonywania obowiązków w ramach współpracy przy prowadzeniu przez D. W. działalności gospodarczej w okresie po dniu 27 kwietnia 2015 r. należało podzielić stanowisko wyrażone w wydanej przez biegłego lekarza opinii i uznać, iż w tym czasie ubezpieczona nadal nie była zdolna do pracy. W ocenie Sądu, dla wyjaśnienia istoty sporu nie może mieć decydującego znaczenia niepobieranie przez odwołującą się zwolnienia chorobowego za okres od 31 marca 2015 r. do 27

kwietnia 2015 r. Z uzupełnionego w drugiej instancji postępowania dowodowego jednoznacznie wynika bowiem, że w tym czasie (i - według biegłego – późniejszym, do dnia porodu) skarżąca nie była zdolna do współpracy z mężem. Trudno przyjąć, że czynności podejmowane przez E. W. w związku ze zgłoszonym przez płatnika składek rozpoczęciem współpracy od dnia 1 kwietnia 2015 r. miały charakter stały i mogły być realizowane w sposób zorganizowany w dłuższym okresie. Działania ubezpieczonej ograniczyły się jedynie do przeprowadzenia dwóch wstępnych rozmów odnośnie objęcia funkcji kierownika podmiotu leczniczego przez G. G. (przez nią samą określone jako „luźne rozmowy”) oraz wydzierżawienia pomieszczenia i podpisania umowy na transport sanitarny (z dyrektorem Szpitala w K. M. E.), a także wystawienia dwóch faktur w kwietniu 2015 r. Oczywiste było, że z racji zaawansowanej ciąży, jej przebiegu i spodziewanego porodu, pomoc odwołującej się w prowadzeniu przez męża działalności będzie krótkotrwała, sporadyczna, a nie stała.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca nie odnosi się do wyżej wskazanych, a zakwestionowanych przez Sąd Apelacyjnych cech współpracy, choć jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w konkluzji, po ocenie całokształtu okoliczności sprawy, uznano, że sporadyczne czynności podejmowane przez ubezpieczoną nie dają podstaw do przyjęcia, iż współpracowała ona z mężem przy prowadzeniu przez niego działalności pozarolniczej, a w konsekwencji – iż podlegała z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym.

Analiza zaskarżonego wyroku nie pozwala na stwierdzenie, zgodnie z oczekiwaniem odwołujących się, że Sąd drugiej instancji uzupełnił prawną kwalifikację osoby współpracującej o cechę zdolności do pracy, przypisując jej dodatkowo charakter warunku *sine qua non*. Nie można zgodzić się ze stroną skarżącą, że z racji tak ujętej definicji osoby współpracującej zaskarżony wyrok jest oczywiście wadliwy.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji. W przedmiocie kosztów rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[a]